

# GDY KRZYWDZĄ NAJBLIŻSI

Zabieranie pieniędzy, izolowanie od wnuków, znajomych osób, wydzielenie jedzenia – to niestety dla wielu seniorów dzień powszedni. Coraz częściej osoby starsze doświadczają przemocy ze strony swoich najbliższych. Trudno jest im się do tego przyznać. Wstydzają się, że sprawcą ich cierpienia jest dorosłe dziecko.

## CZCIIJ OJCA SWEGO I MATKĘ SWOJĄ...

Krystyna ma 65 lat. Wspólnie z mężem wychowała czwórkę dzieci. Dziś trójka z nich ma swoje rodziny, swoje sprawy. Jak podkreśla kocha całą swoją czwórkę tak samo, a jednak to najstarszy syn od zawsze był w centrum rodziny.

– Jakoś tak zawsze było. Może dlatego, że Dawid miał problemy w szkole, ciągle też chorował. Nie jakoś bardzo poważnie, ale to właśnie z nim zwykle spędzałam najwięcej czasu u lekarzy – opowiada Krystyna – Później było lepiej. Skończył szkołę zawodową, zaczął pracę. Jako jedyny nie założył rodziny. Cały czas mieszkał z nami. Specjalnie mi to nie przeszkadzało, szczególnie w okresie gdy zachorował mąż. Dawid bardzo pomagał w opiece nad ojcem do samego końca.

Wydawać się mogło, że są dobrą, wspierającą się rodziną. Niestety po śmierci ojca, Dawid zaczął zachowywać się inaczej w stosunku do matki. Pojawiały się wulgarnie odzywki, coraz częściej rozmowę zastępował krzyk.

– Na początku myślałam, że to wszystko przez stres, przez trudności w jego pracy, które się pojawiły. Staralam się nie wypytywać, nie drażnić tematu zmiany zachowania – mówi cicho Krystyna. – Niestety sytuacja nie zmieniła się, a Dawid był coraz gorszy. Wracał pijany do domu, ciągle krzyczał. Niszczył przedmioty w naszym mieszkaniu, aż w końcu mnie uderzył...

Krystyna widząc zachowanie syna starała się unikać kontaktu z nim, coraz więcej czasu zaczęła spędzać u rodziny poza Krakowem, ale po 2–3 dniach wracała do domu, a sytuacja nie zmieniała się. Nie bardzo wiedziała, co może zrobić, czekała aż syn uświadomi sobie swój problem – to jednak nie następowało. Cierpiała, długo przed pozostałymi dziećmi ukrywała, co robi jej Dawid. Wstydziała się.

## TO TAKA KOCHAJĄCA SIĘ RODZINA...

Przemoc w rodzinie i mówienie o niej głośno ciągle w naszym społeczeństwie jest tematem wstydlivym. Wielu doświadczających przemocy od najbliższych, a bardzo często są to seniorzy, nie chce mówić o dramacie, który rozgrywa się w ich domach. Niestety ciągle pokutuje mit, że swoje sprawy należy rozwiązywać w swoim gronie. Dodatkowo dla osoby starszej przemoc ze strony dziecka to coś wstydlivego.

– Pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, którzy mają kontakt z seniorami doświadczającymi

przemocy bardzo dużo czasu poświęcają tłumaczeniu osobom starszym, że każdy ma prawo do bezpiecznego życia w spokoju, a ujawnienie, że w rodzinie jest przemoc, to nie słabość czy powód do wstydu, ale pierwszy krok do przerwania krzywdy – mówi Witold Kramarz dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie.

W 2018 roku pracownicy krakowskich instytucji odnotowali ponad 200 przypadków przemocy wobec osób po 60 roku życia. W tylu rodzinach zdecydowano o wszczęciu procedury Niebieskie Karty. Większość poszkodowanych w tej grupie stanowiły kobiety, ale coraz częściej przemocy ze strony najbliższych doświadczają mężczyźni.

Ciągle jednak największym problemem jest przełamanie milczenia zarówno przez ofiary, ale także przez świadków przemocy. Dla wielu najtrudniejszym krokiem jest zgłoszenie się do specjalisty, przyznanie, że w rodzinie dzieje się coś złego...

## PRZEŁAMAĆ MUR

W sytuacjach gdy dochodzi do przemocy w rodzinie interwencje najczęściej podejmują policjanci i pracownicy pomocy społecznej. Pierwszym ważnym krokiem jest decyzja o rozpoczęciu procedury Niebieskie Karty. Interwencje te podejmowanie są zwykle po osobistym zgłoszeniu przez osobę doświadczającą przemocy, ale także po zgłoszeniach od innych członków rodziny, sąsiadów, lekarzy.

– Przede wszystkim nikt z nas nie powinien się obawiać zgłoszenia swoich podejrzeń. Gdy ktoś jest zastraszony, zauważamy ślady siniaków, uderzeń, to interweniuemy – mówi Małgorzata Łyżwińska-Kustra z Działu Koordynacji Pracy Filii Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. – Nie jest to łatwe w przypadku osób starszych. Często noszą oni ubrania z długim rękawem przez co trudno dostrzec ślady pobicia. Większym problemem jest jednak to, że dużo częściej seniorzy są ofiarami przemocy psychicznej lub ekonomicznej, a te objawy są trudniejsze do zauważenia.

Niestety, wielu seniorów przez najbliższych traktowanych jest w sposób instrumentalny. Odbierane są im wszystkie pieniądze, przez co nie mogą wykupić leków. To często powoduje konieczność pobytu w szpitalu, co dla niektórych jest chwilowym ratunkiem, niemym przyznaniem się do swojego dramatu.

Kiedy osoba starsza doświadczająca przemocy, objawy zauważalne są w jej zachowaniu. Zdarza się, że senior sprawia

**Jeśli doświadczasz przemocy, jesteś świadkiem przemocy lub znasz osobę, która doświadcza przemocy w rodzinie, to zgłoś sprawę telefonicznie lub udaj się osobiście do jednej z wymienionych niżej instytucji**

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Józefińska 14, tel. **12 616-54-08** lub **12 616-54-09** (Filie MOPS – adresy poniżej)

**Filia nr 1 MOPS** (Dzielnice III, XIV, XV), os. Teatralne 24, tel. 12 430-45-46

**Filia nr 2 MOPS** (Dzielnica IV) ul. Radzikowskiego 39, tel. 12 636-77-98

**Filia nr 3 MOPS** (Dzielnice IX, X, XI – częściowo i XIII), ul. Rzeźnicza 2, tel. 12 257-00-07

**Filia nr 4 MOPS** (Dzielnica XVIII), os. Szkolne 34, tel. 12 425-75-82, 12 643-62-22

**Filia nr 5 MOPS** (Dzielnica VIII), ul. Praska 52, tel. 12 269-05-54

**Filia nr 6 MOPS** (Dzielnice I, II) ul. Dietla 64, tel. 12 421-61-44

**Filia nr 7 MOPS** (Dzielnice V, VI i VII) ul. Mazowiecka 4-6, tel. 12 632-21-46

**Filia nr 8 MOPS** (Dzielnice XI – częściowo i XII), ul. Na Kozłowie 27, tel. 12 659-12-68

**Filia nr 9 MOPS** (Dzielnice XVI i XVII), os. Teatralne 24, tel. 12 644-76-09.

Ośrodek Interwencji Kryzysowej, ul. Radziwiłłowska 8b, tel. **12 421-92-82** (całodobowo, bezpłatnie, miejsce schronienia).

Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie os. Krakowiaków 46, tel. **12 425-81-70** (całodobowo, bezpłatnie, miejsce schronienia).

Infolinia dla osób doświadczających przemocy w rodzinie „Niebieska Linia”:

- **800 120 002** (całodobowo, bezpłatnie)
- **22 668 70 00** (codziennie w godz. 12.00–18.00, koszt połączenia zgodny z cennikiem operatora telefonicznego).

**Zawsze w sytuacji zagrożenia wzywaj Policję – 997 lub 112.**

wrażenie wycofanego, wspomina, że się czegoś boi, nie czuje się bezpiecznie wśród swoich najbliższych. Widzimy, że jest zastraszony lub ograniczone są jego relacje ze znajomymi czy krewnymi. Jednak, obawiając się dalszych reakcji ze strony sprawcy przemocy, w rozmowie najczęściej nie zdradza, jaki jest powód takiej sytuacji – wylicza Małgorzata Łyżwińska-Kustra. Poszkodowany senior często ma utrudniony dostęp do opieki medycznej. Zdarza się, że członkowie rodziny zabierają całą rentę, czy emeryturę, co powoduje, że osoba starsza nie ma pieniędzy, aby zapłacić za wizytę u lekarza lub wykupić potrzebne leki.

Wiele osób zadaje pytanie dlaczego osoby doświadczające przemocy nie odchodzą, trwają w sytuacjach gdzie jest przemoc. Jednym z czynników obserwowanych przez specjalistów pomagających osobom dotkniętym przemocą w rodzinie jest cykliczny charakter tego zjawiska. Po okresach napięcia zachowań przemocowych, tzw. „gorącej przemocy”, przychodzi okres „miodowego miesiąca”, podczas których jest względny spokój, sprawca przemocy przeprosza i deklaruje poprawę swojego postępowania, twierdzi że nigdy więcej to się nie powtórzy, a swoje zachowania zrzuca na karb zdeenerwowania, albo inne osoby obarcza odpowiedzialnością za to, co się złego wydarzyło. Po pewnym czasie znów wraca sytuacja kiedy osoba stosująca przemoc jest podenerwowana, spięta i łatwo się irytuje, emocje zaczynają bużować i zaczyna dochodzić do poniżania, krytykowania najbliższych. Zaczyna się faza „narastania napięcia”. W tym okresie każda sytuacja jest dobrym pretekstem do wszczęcia awantury. Zazwyczaj kończy się powrotem do fazy „gorącej przemocy” i ponownego stosowania przemocy wobec najbliższych.

Najważniejszym jednak jest, abyśmy byli czujni i zwracali uwagę na osoby starsze wokół nas, zarówno w swojej najbliższej rodzinie, jak i w miejscu naszego zamieszkania. Jeśli zauważmy, że dzieje się coś złego, że senior może być krzywdzony przez najbliższych, wystarczy czasem umówić się z sąsiadem, sąsiadką na kawę, odwiedzić – aby w delikatny sposób wykonać pierwszy bardzo ważny krok do przełamania kręgu przemocy. Jeśli jednak jest to niemożliwe, albo nie mamy na tyle odwagi, by osobiście zapytać – to każdą sytuację podejrzenia przemocy warto zgłosić, nawet anonimowo, do specjalistów. Ważne jest, aby na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie działali nie tylko pracownicy instytucji, ale wszyscy, którzy wiedzą, że ktoś jest krzywdzony przez najbliższych. Mając podejrzenie, że osobie starszej dzieje się krzywda, reagujmy, broniąc jej i pokazując, że jesteśmy po jej stronie.

 **Kraków**

**Nowa Huta**  
miejsce dobre do życia

 **Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie**